

# Przemówienie Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr. hab. Piotra Stepnowskiego, z okazji 55 rocznicy powołania uczelni



Profesor Piotr Stepnowski

Fot. Mateusz Byczkowski/CKiP UG

20 marca 1970 roku, równo 55 lat temu, powołano do życia Uniwersytet Gdański. Profesor Janusz Sokołowski, pierwszy rektor naszej uczelni, mówił w wywiadzie prasowym w tamtym czasie tak: „Uniwersytet powinien mieć profil wyraźnie nawiązujący do zadań wynikających z jego położenia geograficznego, potrzeb gospodarki narodowej – w naszym przypadku głównie morskiej. Przewidziano 6 wydziałów: humanistyczny, matematyczno-fizyczno-chemiczny oraz biologii i nauki o Ziemi [...] ekonomiki przemysłu i ekonomiki transportu [...] oraz wydział prawno-administracyjny. Wliczając naukowców z innych ośrodków oraz z placówek naukowo-badawczych, będziemy dysponowali kadrą liczącą ok. 500 osób – w tym 100 profesorów i docentów oraz 150 doktorów. [...] Jeżeli chodzi o studentów [...] na wszystkich latach uniwersytet będzie liczył ok. 1000 osób na studiach zawodowych, 4 tys. na magisterskich i 3 tys. na studiach dla pracujących”.

No właśnie, tak wyglądał nasz początek. Dobrze zdefiniowany profil naukowo-dydaktyczny, niezbyt liczna, ale prężna kadra akademicka, ambitne plany rekrutacyjne, do tego kilka budynków będących wówczas siedzibami Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej. A to wszystko w burzliwym 1970 roku, roku przełomu, ale też tragicznych, tu na Wybrzeżu, wydarzeń grudniowych. Mimo

przeciwności i trudnych czasów rozpoczęliśmy jednak naszą drogę, a może raczej wyruszyliśmy w nasz symboliczny rejs, zgodnie z uniwersytecką dewizą *In mari via tua*. Rejs ten trwa nieprzerwanie do dziś i mamy chyba już wystarczająco długą historię, by popatrzeć wstecz i zobaczyć, że znakomicie wykorzystaliśmy wszystkie dane nam szanse. Pozwólcie Państwo, że przytoczę kilka faktów dotyczących naszej obecnej sytuacji. Uniwersytet Gdański tworzy dziś 11 wydziałów, na których uprawiamy 21 dyscyplin naukowych. Są to wydziały: Biologii; Chemii; Ekonomiczny; Filologiczny; Historyczny; Matematyki, Fizyki i Informatyki; Nauk Społecznych; Oceanografii i Geografii; Prawa i Administracji, Zarządzania oraz unikalny zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej Międzuczelniany Wydział Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Uczelnię naszą tworzą również wyspecjalizowane centra badawcze – właśnie tu, i tylko w naszym uniwersytecie, działają aż dwie Międzynarodowe Agendy Badawcze: Międzynarodowe Centrum Badań nad Szczepionkami i Przeciwnowotworowymi oraz Międzynarodowe Centrum Teorii Technologii Kwantowych, w radzie naukowej którego zasiada aż dwóch laureatów Nagrody Nobla – profesor Anton Zeilinger i profesor Alain Aspect. Centra zatrudniają kilkudziesięciu naukowców z całego świata i po raz kolejny uzyskały dofinansowanie na swoją działalność w wysokości 60 milionów złotych.

W strukturach UG działają też stacje naukowe: Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry, prowadząca słynne w całym basenie Morza Bałtyckiego helskie fokarium, Stacja Badania Wędrówek

Ptaków czy Centrum Monitoringu i Ochrony Wód w Borucinie. Działalność uniwersytecką wspierają również Centrum Języków Obcych oraz Centrum Wychowania Fizycznego i Sportu z osiągnięciami doskonałe wyniki w Akademickich Mistrzostwach Polski i przygotowującymi olimpijczyków sekcjami Akademickiego Związku Sportowego UG. Nasi studenci i pracownicy swoje pasje realizują również w Akademickim Centrum Kultury UG „Alternator”, w którego skład wchodzi Zespół Pieśni i Tańca „Jantar”, Akademicki Chór UG, Gdańska Orkiestra Akademicka, Studio Wokalne, Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki”, na którego pokazach filmowych edukowały się z X muzą całe pokolenia naszych absolwentów, czy też Centrum Filmowe im. Andrzeja Wajdy.

Szanowni Państwo, dziś gościmy w pięknym budynku Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego. 55 lat temu nasze zbiory biblioteczne liczyły około 380 tysięcy woluminów. Dodam, że zbiory te były rozproszone i na przykład humaniści po książki jeździli do budynku przy ul. Sobieskiego, zaraz obok dawnego Wydziału Chemii. Obecnie w naszych zbiorach zgromadzonych jest ponad półtora miliona woluminów, niemal pół miliona tytułów dostępnych jest elektronicznie, podobnie jak ponad 170 tysięcy czasopism. Nasza Biblioteka nie tylko tradycyjnie udostępnia swoje zasoby przez 6 dni w tygodniu, ale też zmienia się adekwatnie do współczesnych wyzwań. I warto podkreślić, że są to bardzo różnorodne działania: w jej strukturach funkcjonuje jednostka wspomagająca naukowców w zakresie zarządzania danymi badawczymi i promocji otwartej nauki, są też: profesjonalna galeria sztuki, sala wystawowa i centrum fil-

mowe, które zapraszają na wiele ciekawych wydarzeń: wystaw, spotkań klubu książki, dyskusji o nowościach filmowych, a trzy tygodnie temu otworzyliśmy tu nasze uniwersyteckie Welcome Centre, które jest miejscem pierwszego kontaktu dla studentów i naukowców z zagranicy.

Mówię tu o tym wszystkim, bo chciałbym zwrócić Państwa uwagę, że świętujemy jubileusz Uniwersytetu Gdańskiego w warunkach, o jakich z pewnością nie śniło się naszej profesurze lat 70., pierwszym rocznikom studentek i studentów. A skoro o pracownikach i studentach mowa – cytowany dziś rektor Sokołowski mówił o 500 pracownikach. Obecnie na UG pracuje ich grubo ponad 3 tysiące, w tym 150 profesorów tytułarnych i 400 profesorów uczelni.

Nasi naukowcy odnoszą spektakularne sukcesy badawcze, dokonują niezwykłych odkryć, upowszechniają swój dorobek w obiegu międzynarodowym. Rokrocznie zostają laureatami najbardziej prestiżowych nagród – Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (zwanej Polskim Noblem), Nagrody Naukowej Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza (zwanej z kolei Noblem Gdańskim lub Pomorskim), której laureatami są aż 32 osoby, z nagrodzonym w tym roku profesorem Tomaszem Szkudlarkiem, oraz niezliczonych Nagród Ministra Nauki czy Prezesa Rady Ministrów. Nie tak dawno, bo podczas lutowej Gali Nauki Polskiej nagrodę za całokształt dorobku odebrała profesor Małgorzata Lipowska, *nota bene* również pierwsza laureatka nowo utworzonej przez mnie Nagrody im. Joanny Schopenhauer dla naszych wybitnych badaczek.

Dziś wręczymy już tradycyjnie nagrody „Nauczyciel Roku”

im. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza, do których nominują wykładowców studenci, oraz najbardziej prestiżowe w uczelni wyróżnienie za osiągnięcia naukowe – Nagrodę im. Profesora Karola Taylora.

Realizowanie badań naukowych na światowym poziomie nie byłoby możliwe, gdyby nie środki finansowe pozyskiwane w ramach projektów krajowych i międzynarodowych.

Obecnie w Uniwersytecie Gdańskim realizowanych jest 330 projektów finansowanych ze źródeł zewnętrznych, w tym ponad 200 z Narodowego Centrum Nauki oraz ponad 60 ze źródeł międzynarodowych. Naukowcy z UG od początku istnienia NCN uzyskali z tej instytucji wsparcie na poziomie pół miliarda złotych, co plasuje nas na 6 miejscu wśród polskich uczelni. W okresie ostatnich 15 lat Uniwersytet Gdański podpisał także ponad tysiąc umów na realizację projektów badawczo-rozwojowych o wartości ponad 700 milionów złotych. Nasze wynalazki i wyniki prac naukowych obejmowane są także ochroną patentową, a powołane do tego celu kilka lat temu Centrum Transferu Technologii przeprowadziło ponad 250 takich procesów na rynku polskim i międzynarodowym.

Szanowni Państwo, potencjał naukowy i dydaktyczny uczelni od początku współtworzą też wybitni nauczyciele akademicy związani z nami na zasadzie współpracy. Mamy okazję współpracować z naukowcami, którzy dzielą się z nami swoją wiedzą i badaniami prowadzonymi na uniwersytetach całego świata, a przyjeżdżają do nas w sposób usystematyzowany w ramach utworzonego trzy lata temu programu „Profesorowie wizy-

tujący UG”. Do tej pory gościliśmy 60 wykładowców z 30 krajów całego świata.

Tu nawiążę znów do historii. Tym razem do *Księgi Janion*, dzieła wydanego z okazji 80 rocznicy urodzin tej wybitnej intelektualistki, w którym do zbioru esejów filologów dołączono swoiste drzewo genealogiczne Pani Profesor zawierające ponad 400 nazwisk wybitnych uczonych wyrosłych z jej szkoły naukowej. Wykłady i legendarne seminarium profesor Marii Janion – rozpoczęte jeszcze w WSP, a kontynuowane w młodym Uniwersytecie Gdańskim – dały podwaliny tutejszej gdańskiej szkole humanistycznej. Takich wybitnych nazwisk związanych z naszą *Alma Mater* jest, jak już wspominałem, bardzo wiele – przywołać należy chociażby pioniera światowej biotechnologii, profesora Wacława Szybalskiego, czy też męża stanu, wybitnego ekonomistę Eugeniusza Kwiatkowskiego. Ich imionami nazwailiśmy katedry imienne, których stery powierzamy co roku innym wybitnym uczonym, takim jak profesor Hanna Suchocka, profesor Leszek Balcerowicz, profesor Harald Weinfurter, profesor Andrzej Dziembowski czy profesor Agata Bielik-Robson. W tym roku tę zaszczytną funkcję pełnią: profesor Emilia Jamroziak (katedra Marii Janion), profesor Andrzej Richard (katedra Eugeniusza Kwiatkowskiego) oraz profesor Dariusz Stramski (katedra Wacława Szybalskiego). Patroni katedr to również doktorzy honoris causa UG, naszej najwyższej akademickiej godności. Do tego tematu wrócę jednak w drugiej części mojego przemówienia.

Szanowni i drodzy, byli i obecni, pracownicy naszej uczelni – dzisiaj z okazji 55 rocznicy powołania Uniwersytetu Gdańskiego pragnę z całego serca podziękować Wam,

w imieniu pokoleń studentów i absolwentów. Osobom, którym nie tylko przekazaliście wiedzę i mieliście udział w ich intelektualnym formowaniu, ale też przekazaliście im tę szczególną cechę, bez której praca tu nie przynosiłaby tak wspaniałych efektów – ten specjalny „gen uniwersytecki”. Dziękuję i kłaniam się Państwu bardzo nisko!

Drodzy goście – 8 tysięcy studentów – tyle łącznie wymienił rektor Janusz Sokołowski, mówiąc o pierwszym naborze w UG. Dzisiaj na 89 kierunkach kształcimy niemal 20 tysięcy studentów. W tym gronie jest blisko 600 studentów zagranicznych. Z oferty ponad 70 studiów podyplomowych korzysta ok. 1200 słuchaczy. W szkołach doktorskich rozprawy przygotowuje ponad 400 doktorantów.

Mówiąc o społeczności akademickiej, nie mogę pominąć Was – szanowni i drodzy Absolwenci – to Wy również pisaliście historię tego miejsca. Wy także nosicie w sobie ten „gen uniwersytecki”. Przekazywaliście go i przekazujecie często także swoim dzieciom i wnukom, które kontynuują tradycję studiowania właśnie tu, w Uniwersytecie Gdańskim.

Wasze historie, które toczyły się własnym biegiem po opuszczeniu murów uczelni, pewnie różnie się plotły, a jednak wiemy, czujemy to, że jesteście dumni ze swojej *Alma Mater* i dokładamy wszelkich starań, żeby było tak zawsze. W ciągu tych 55 lat uniwersytet wydał dyplomy ponad 200 tysiącom absolwentów. Z okazji jubileuszu zapraszamy Was już dziś na Światowy Zjazd Absolwentów, który odbędzie się w sobotę, 31 maja. Będziemy nie tylko wspominać w budynkach wydziałów, ale też wspólnie świętować na pikniku absolwenta tu, na Kampusie Oliwskim, gdzie zro-

bimy też zdjęcie wielkiej rodziny uniwersyteckiej.

Szanowni Państwo, nawiążę ponownie do wywiadu z rektorem Januszem Sokołowskim z czasów powstawania uniwersytetu, który tak mówił o bazie lokalowej uczelni: „Bazą wyjściową będzie stan posiadania wspomnianych dwu uczelni – w wyniku czego uniwersytet będzie rozciągał się terytorialnie od Gdyni... po Gdańsk. W planie docelowym znajduje się ulokowanie głównej siedziby uniwersyteckiej wraz z osiedlem akademickim w Oliwie przy ul. Polanki. Przewidziano tu 32 ha pod kompleks uniwersytecki i 10 ha pod ośrodek akademicki. To by rozwiązało kwestie bazy lokalowej”.

Dziś uniwersytet nadal rozciąga się – od Gdyni, a nawet od Helu, aż po Gdańsk. To się zgadza. Zgadza się też, że główna siedziba jest tu, na kampusie oliwskim. Ale nasze obiekty zlokalizowane są nie tylko w Oliwie, lecz także w kampusach sopockim i gdyńskim, oraz w centrum Gdańska, gdzie znajduje się historyczny Dom Opatów Pelplińskich i budynki przy ul. Kładki. Powierzchnia gruntów należących do uczelni wynosi jednak niemal dwa razy tyle, bo około 53 hektarów, na których znajduje się 30 obiektów. Duża część z nich powstała w ostatnich kilkunastu latach i to nie tylko mury, ale wspaniałe nowoczesne laboratoria, jak choćby otwarte w roku ubiegłym, jedno z dwóch w Polsce, supernowoczesne laboratorium o klasie bezpieczeństwa biologicznego BSL3+. Do tego już w kwietniu wkopie kamień węgielny pod rozpoczętą i długo wyczekiwaną budowę uniwersyteckiego centrum sportu – zaczynamy od pełnowymiarowej hali widowiskowo-sportowej wraz z towarzyszącą infrastrukturą, ale już niebawem kolejne etapy tego przedsięwzięcia.

Mówiąc o inwestycjach, nie sposób nie podziękować tym, którzy przyczynili się do powstania tak nowoczesnej bazy. Dziękuję obecnemu rządowi pod kierownictwem Pana Premiera Donalda Tuska i ministrom nauki i szkolnictwa wyższego, obecnemu – Marcynowi Kulaskowi i poprzedniemu – Dariuszowi Wieczorkowi, a także ministrowi sportu i turystyki Sławomirowi Nitrasowi za przychylność i dofinansowanie budowy centrum sportu. Serdecznie dziękuję tym poprzednim rządóm, które przez lata wspierały nasze starania o środki na rozbudowę kampusu. Środki finansowe to nie wszystko. Obecny kampus w Oliwie mógł powstać również dzięki przekazaniu na początku lat 90. przez ówczesnego wojewodę pomorskiego śp. Macieja Płażyńskiego terenów dzisiejszego kampusu oliwskiego. Nieocenione wsparcie dla naszych inwestycji, jak i naszych działań w ogóle, okazał i nadal okazuje marszałek województwa pomorskiego – Mieczysław Struk, a wcześniej marszałkowie seniorzy – Jan Kozłowski i Jan Zarębski. Serdecznie Panom dziękuję w imieniu całej społeczności akademickiej za lata wsparcia dla naszych starań.

Drodzy Goście, Przyjaciele Uniwersytetu Gdańskiego, fakt, że tu dziś jesteście, świadczy również o tym, że siłą naszej uczelni jest współpraca, nie tylko wewnątrz, ale też na zewnątrz – z samorządami, władzami Trójmiasta, z Panią Prezydentką Aleksandrą Dulciewicz, Magdaleną Czarzyńską-Jachim i Aleksandrą Kosiorek, którym także dziękuję za nieustanne wsparcie i dotychczasową współpracę.

To także współpraca z innymi uczelniami. Uniwersytet Gdański dołączył 55 lat temu do grona uczelni, które powstały tu wcze-

śniej, kontynuując po wojnie tradycje akademickie przedwojennego Gdańska – do Politechniki Gdańskiej czy Akademii Medycznej, noszącej obecnie nazwę Gdański Uniwersytet Medyczny i świętującej w tym roku swoje 80-lecie. Od 5 lat tworzymy z tymi dwiema uczelniami Związek Uczelni w Gdańsku im. Daniela Fahrenheita, który, w co wierzę mocno, przekształci się wkrótce w federację, która zachowując pełną autonomię uczelni ją tworzących, w wielu obszarach, na przykład rozpoznawalności międzynarodowej, będzie mogła działać jako jeden spójny ośrodek akademicki.

Współpracujemy też, w ramach Rady Rektorów Województwa Pomorskiego, ze wszystkimi uczelniami naszego regionu. To wspaniałe doświadczenie współpracy i przyjaźni.

Uniwersytet Gdański w ramach programu European Universities tworzy także mocny sojusz o nazwie SEA-EU z 8 uniwersytetami europejskimi. Ten alians uczelni nadmorskich umożliwi nam od ponad 5 lat budowanie więzi w zakresie nie tylko prostej wymiany akademickiej, ale przede wszystkim wzajemnego czerpania ze swoich doświadczeń i najlepszych rozwiązań europejskiego szkolnictwa wyższego. Rozpoczynamy właśnie kształcenie na czterech wspólnych kierunkach, budując wzorce dla europejskiego dyplomu sygnowanego przez kilka uczelni jednocześnie. Oznacza to, że studia zacząć możemy w Kadyksie, po drodze mieć zajęcia w Neapolu, Splicie i Kilonii, a zakończyć studiowanie dyplomem w Gdańsku. To i niesamowite wyzwanie, i wielka szansa głębokiego umiędzynarodowienia naszego kształcenia.

Za nami także, w ramach badań prowadzonych w SEA-EU, dwie

niezwykle udane międzynarodowe kampanie oceanograficzne – jedna atlantycka, kończąca się w Kadyksie, druga ku wodom polarnym, mająca swój finał w Bodø, w Norwegii. Te wydarzenia zostały zauważone przez Komisję Europejską jako wyróżniający się przejaw współpracy w ramach inicjatywy European Universities, a my jesteśmy dumni, że naszą dewizę *In mari via tua* wynieśliśmy na poziom międzynarodowy.

Ale nasza morskość została także wiodącym motywem w otwartym w tym roku akademickim Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego, znajdującym się na Starym Mieście, w historycznej zabudowie przy ul. Bielańskiej. Jeżeli jeszcze Państwo tam nie byli, to najwyższy czas to nadrobić. Muzeum jest niezwykle i pełne pięknych obiektów.

Szanowni Państwo – mówiąc o morskości i tak charakterystycznym dla naszego *genius loci* umiłowaniu wolności, chciałbym nawiązać do drugiej części dzisiejszej uroczystości – nadania tytułu doktora honorowego Uniwersytetu Gdańskiego. Poczet uhonorowanych tym tytułem wybitnych postaci nauki, kultury, polityki to ponad 70 osobistości, żeby wymienić tylko nazwiska takie jak Richard von Weizsäcker, Norman Davies, Günter Grass, François Mitterrand, Leszek Kołakowski, Madeleine Albright, Ryszard Kapuściński, Andrzej Wajda, Tadeusz Różewicz, Anton Zeilinger, Olga Tokarczuk, Krzysztof Pomian, Jan Krzysztof Bielecki i wielu, wielu innych. Poczet ten otwiera pierwszy z nich – Eugeniusz Kwiatkowski – wybitny mąż stanu, wizjoner i twórca przedwojennej Gdyni. To właśnie on w swojej powojennej publikacji pt. *Budujemy nową Polskę nad Bałtykiem* postulował utworzenie w Gdańsku uniwersy-

tetu. Eugeniusz Kwiatkowski był człowiekiem, dla którego morze i sprawy kraju były nierozdzielnie ze sobą związane i bezdyskusyjnie najważniejsze. Dla nich poświęcił wiele i znosił wiele. Był człowiekiem prawnym i honorowym.

Dzisiaj mamy zaszczyt wręczyć tytuł doktora honoris causa osobie, która również jest nie tylko wybitnym prawnikiem i naukowcem, ale przede wszystkim człowiekiem prawnym i honorowym...

Profesor Piotr Hofmański!

Uosabia on swoją postawą nie tylko wartości bardzo bliskie idei naszego uniwersytetu, lecz także przede wszystkim wartości jakże uniwersalne i potrzebne we współczesnym świecie, którego stabilnością zachwiały konflikty międzynarodowe i przejawy agresji, których nikt nie spodziewał się w XXI wieku.

Trzeba odwagi w walce o słuszne sprawy, o lepsze, bardziej świadome społeczeństwo. Profesorowi Piotrowi Hofmańskiemu z pewnością tej odwagi nie brak, co udowodnił między innymi w marcu 2023 roku, gdy stojąc na czele Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze wydał nakaz aresztowania Władimira Putina i rosyjskiej rzeczniczki praw dziecka Marii Lwowej-Bielowej z zarzutem popełnienia na Ukrainie zbrodni wojennych w postaci bezprawnych deportacji dzieci z okupowanych terenów Ukrainy do Rosji. Niezależnie od realnych możliwości wykonania tego wyroku jest on niezwykle znaczący. Jak napisał w swojej opinii profesor Lech Garlicki – jeden z recenzentów doktoratu honorowego, a jednocześnie także nasz doktor honoris causa, któremu nadaliśmy tę godność w 2017 roku – „choć szanse na implementację tego nakazu [aresztowania] nie rysują się dziś w sposób zbyt wyraźny, to ogłoszenie jego

wydania przez Prezesa Trybunału stanowiło wydarzenie o – być może nawet – historycznym znaczeniu”.

Dla mnie, jako rektora Uniwersytetu Gdańskiego, jest prawdziwym zaszczytem, że w dniu 55-lecia naszej uczelni mamy podwójne święto – z jednej strony jubileusz, z drugiej strony przyjujemy w poczet doktorów honorowych wybitnego naukowca, odważnego i niezawisłego sędziego, Polaka mówiącego w Międzynarodowym Trybunale Karnym głosem wszystkich skrzywdzonych narodów. Kiedyś w rozmowie z pewnym wybitnym prawnikiem usłyszałem, że prawo jest po to, by dawać nadzieję. Piękne i głębokie określenie celu prawa.

Jestem więc dumny, że mogę dziś wyrazić wdzięczność Panu Profesorowi Piotrowi Hofmańskiemu – myślę, że w imieniu wielu ludzi – za Jego dokonania, postawę i... nadzieję, jaką daje prawo w wykonaniu takich szlachetnych i prawych osób jak Pan Profesor, o dokonaniach którego usłyszymy za moment dużo więcej w laudacji wygłoszonej przez profesora Sławomira Steinborna.

Szanowni Państwo, a zatem nadzieja niechaj nigdy nie gaśnie, co więcej, niech przeradza się w realne działania przywracające na świecie pokój, bezpieczeństwo, wolność i godność każdemu człowiekowi. Życzę nam, w dniu 55 urodzin Uniwersytetu Gdańskiego, by nasza uczelnia rozwijała się w takim właśnie świecie, a także by kształciła i kształtowała takich obywateli, którzy swoją pracą będą wspierać i budować tę wizję świata, opartego na najlepszych wzorcach i ideach, jakie prezentują nasi wybitni doktorzy honorowi, do których dziś dołącza Pan Profesor Piotr Hofmański.

Dziękuję Państwu za uwagę.